

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN W. 35 Potsdamerstr. 61
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4208

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt)

EKSPEDYCJA: „Naród”, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesiąc 2,21 rmk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mics.
Zamówienia w listonosza najpóźniej do
25-go każdego miesiąca
Obecnie obowiązuje cennik ogłoszeń nr. 4

Rok XLV

Wtorek, dnia 10 stycznia 1939 r.

Nr. 7

Dalsze zakazy pobytu działaczy społecznych na Prusach Wschodnich

„Nowe nazwiska“

W związku z akcją prowadzoną przez „Bund Deutscher Osten“ (BDO — Związek Niemieckiego Wschodu) w kierunku zmiany nazwisk przytaczamy tłumaczenie „Oberschlesische Tageszeitung“, która u schyłku ubiegłego roku w rubryce „z powiatu kluczborskiego“ składa następujące gratulacje:

„SKŁADAMY ŻYCZENIA Z OKAZJI NOWYCH NAZWISK.

Pod takim tytułem dziennik niemiecki pisze:

Górny Śląsk otwiera się coraz bardziej ruchowi turystycznemu. Goście z głębi Rzeszy stale zachwycają się piękną naszą ojczyzną i uprzejmością oraz dobrą niemiecką postawą jej mieszkańców. Jedno jednak powoduje u zwiedzających często kiwanie głowami. Dlaczego to — pytają się oni — w tej pięknej niemieckiej krainie na sztydach i tablicach znajduje się tyle dziwnych, najwidoczniej nie-niemieckich nazwisk?

Nasi goście nie mogą bowiem wiedzieć, jak do tego doszło. Z historią naszej krainy nie są oni obznajomieni. My jednak wiemy — pisze dalej „Oberschlesische Tageszeitung“ — że Górny Śląsk zawsze był przygranicznym i musiał wytrzymać nacisk obcych kultur i obcych zasięgów językowych. W czasach kilkusetletnich bezwładności Rzeszy, obce wpływy załamywały niektóre części Śląska, przede wszystkim południowy wierzchołek Śląska, sprawiając tu nie jedno zniszczenie. To samo spotkało również śląskie nazwiska rodowe. Zostały one niestety w wielkiej części zniekształcone i odniemczone. Tym się tłumaczy, że również w powiecie kluczborskim istnieje dziś wiele nazwisk, które zewnętrznie nie przedstawiają czystego niemieckiego oblicza. W rzeczywistości jednak są one istotnie niemieckimi nazwiskami. Gdy się je rozdzieli z dzisiejszych form obcego nalotu, ukażą się piękne niemieckie formy, jakie należą do nas u włościan i młogaczan na Dolnym Śląsku a także w Niemczech środkowych.

Liczni rodacy zdecydowali się teraz oczyścić swe nazwiska z obcych naleciałości i dać im tę formę, którą miały za dni pradziadów. Kompetentne władze zmuszone były ustąpić natłokowi ludności i stworzyć odpowiednie ułatwienia dla odczyszczania nazwisk. Zmiany nazwisk dokonuje się teraz całkowicie bezpłatnie.

Rodacy, którzy zamierzają zmienić swoje nazwiska, winni celem zaciągnięcia porady zwrócić się do najbliższej grupy BDO albo też do grupy powiatowej BDO, Kluczborek, starostwo.

Staraniem tych rodaków, którzy przez odczyszczanie swych nazwisk przyczynia-

ją się do tego, że Górny Śląsk, a przede wszystkim również nasze miasta, otrzyma czysto niemieckie oblicze, trzeba wyrazić wielkie uznanie. W nowym roku jeszcze więcej niż teraz będzie tych, którzy nosić będą ich nowe oczyszczone nazwiska i możemy im wtedy nie tylko gratulować na Nowy Rok, ale również z okazji nowych nazwisk rodzinnych.“

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach zostały w Prusach Wschodnich rozesłane dalsze zakazy pobytu.

Zakaz taki otrzymali redaktor Jankowski oraz Antoni Lorenckowski, obaj z Olsztyna.

Nadto ze Szczytna otrzymali zakaz pobytu Jan Dopatka i Reinhold Barcz, mistrz krawiecki i wydawca „GŁOSU EWANGELIJNEGO“.

Zakazy wchodzą w życie w osiem dni od dostawienia.

Jak w r. 1862 rodowity Niemiec zaświadczył Polskość ludu śląskiego

74-ła rocznica śmierci dr. Juliusza Rogera

KATOWICE. — Dnia 7 bm. minęły 74 lata od śmierci lekarza dr. Juliusza Rogera, który nagle zmarł na udar serca w Rudach pod Rybnikiem.

Dr. Roger był rodowitym Niemcem. Do Rybnika przybył swego czasu na wezwanie księcia Raciborskiego. Dr. Roger

przyczynił się m. in. do budowy istniejącego jeszcze dziś w Rybniku szpitala im. Juliusza.

W r. 1862 dr. Roger wydał we Wrocławiu drukiem pierwszy zbiór pieśni górnośląskich, śpiewanych przez Lud Polski na Górnym Śląsku. Zbiór ten zaopa-

trzył dr. Roger obszerną przedmową w języku polskim, w której dowodzi, że lud śląski jest ludem polskim, a dowodem tego to pieśni polskie; przez ten lud śpiewane.

Zbiór pieśni polskich Rogera do dzisiaj jest niewyczerpanym źródłem dla naszych kompozytorów.

Otwarcie kościoła polskiego w Moskwie

MOSKWA. — Według informacji ze źródeł miarodajnych, kościół polski w Moskwie pod wezwaniem św. Piotra i Pawła, który zamknięty został w roku ubiegłym i zamieniony na klub, obecnie został przez władze sowieckie całkowicie restytuowany.

Władze sowieckie poinformowały przewodniczącego komitetu kościelnego, iż kościół każdej chwili może być oddany do użytku wiernych.

Sprawa obsadzenia stanowiska proboszcza tego kościoła pozostaje otwarta.

Marszałek Göring nie wyjedzie

ani do Rzymu, ani do Białogrodu

BERLIN. — Wiadomości, podane przez dzienniki zagraniczne, jakoby marszałek Goering udać się miał w najbliższym czasie do Rzymu, są kategorycznie dementowane przez Wilhelmstrasse.

Miarodajne koła tutejsze oświadczają, że marszałek Goering w najbliższym

czasie nie opuści w ogóle terytorium Rzeszy. Koła te podkreślają, że odnosi się to także do informacji, mówiących o rzekomym przyjeździe przez marszałka Goeringa zaproszenia premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza.

Włosko-niemieckie rozmowy gospodarcze

RZYM. — Przybył do Rzymu minister gospodarki Rzeszy Niemieckiej, Funk, który przeprowadzi rozmowy z włoskimi ministrami resortów gospodarczych. Rozmowy te dotyczyć będą włosko-niemieckich stosunków handlowych, które napotkać miały na pewne przeszkody, ponieważ niektóre towary włoskie, jak np. o-

woce, kierowane do Niemiec, wracały z powrotem do Włoch z powodu nieprzydziałania dewiz importerom niemieckim.

Rozmowy ministra Funka mają na celu przygotowanie gruntu do konkretnych rokowań handlowych, które podjęte będą niebawem w Rzymie. Z ramienia Niemiec negocjować będzie dr. Klaudius.

Obozy koncentracyjne

Na Litwie —

KOVNO. — Przed tygodniem do obozu pracy przymusowej zesłano litewskiego działacza chrześcijańsko-demokratycznego dr. Karwelisa.

Ostatnio na zasadzie ustawy o stanie wyjątkowym zesłano również b. prezesa studenckiej młodzieży lewicowej Józefa Karwelisa.

Jest on oskarżony o kolportowanie opozycyjnego pisma zwolenników Waldemarasa „Zygis“, wydawanego w kraju kłajpedzkim, a nie mającego debitu na terenie wielkiej Litwy.

...w Holandii

AMSTERDAM. — Z kół zbliżonych do rządu holenderskiego donoszą, że dotychczas istniejące obozy koncentracyjne dla imigrantów żydowskich nie mogą sprostać swemu zadaniu i że rząd zamierza wobec tego zorganizować Filka nowych obozów koncentracyjnych w pobliżu granicy niemiecko-holenderskiej. Również mają być wydane surowe zarządzenia policyjne zaostrzające kontrolę nad ruchem cudzoziemców w Holandii.

UPAŁY W ARGENTYNI

BUENOS AIRES. — Nad Argentyną przeszła ostatnio niezwykle fala upałów. W stolicy notowano 37 stopni C., a w północnej prowincji Tucuman notowano nawet do 46 stopni ponad 0.